

Dali łapówkę kierownikowi z Grupy Azoty. Są już w rękach CBA



Dwaj mężczyźni, którzy przekazali łapówkę w wysokości 8 tys. zł kierownikowi Grupy Azoty Zakładów Azotowych „Puławy”, zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Dopuszcili się korupcji dla przedłużenia kontraktu wartego ponad 8 mln zł. Biznesmeni zostali zatrzymani tuż po przekazaniu pieniędzy. Śledztwo w tej sprawie rozpoczęła Prokuratura Okręgowa w Lublinie.

Sprawą zajmowała się lubelska delegatura CBA. Z informacji zdobytych przez agentów Biura wynikało, że może dość do próby skorumpowania osoby odpowiedzialnej za BHP w puławskich zakładach chemicznych. W komu kacie wyjaśniono, że chodziło o kontrakt na ponad 8 mln zł na serwisowanie specjalistycznej, multiochronnej odzieży dla pracowników przedsiębiorstwa. Władze „Puław” planowały zakończyć współpracę z firmą zewnętrzną. Kolejny wielomilionowy kontrakt podpisany na 4 lata mógł być przedłużony bez nowego przetargu. Zarząd spółki zewnętrznej podjął się skorumpowania osoby odpowiedzialnej za BHP w Zakładach Azotowych „Puławy”. Władze zakładów chemicznych planowały zakończyć trwającą od 2013 roku współpracę.

„Tuż po wręczeniu 8 tys. zł w gotówce, na parkingu przed jednym z hoteli, lubelscy agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali prezesa i członka zarządu spółki – kontraktora zakładów „Puławy”. Zatrzymani usłyszeli zarzuty korupcji gospodarczej i wręczenia łapówki. (...) W zabezpieczeniu dowodów w sprawie funkcjonariusze Biura współpracowali z przedstawicielami Zakładów Azotowych »Puławy« S.A.” – wyjaśniono w komunikacie.

IK

Fot. Screen Centralne Biuro Antykorupcyjne